

**Protokół Nr 15/16 ze wspólnego posiedzenia:
Komisji Rozwoju Gospodarczego i Budżetu
i Komisji Spraw Komunalnych i Społecznych
w dniu 9.06.2016 r., godz. 10.00-13.40**

1. Otwarcie posiedzenia komisji i stwierdzenie quorum.

Posiedzenie poprowadził Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego i Budżetu Mateusz Bobek. Przewodniczący na podstawie listy obecności stwierdził quorum w obu komisjach i otworzył posiedzenie. Lista obecności radnych i zaproszonych gości stanowi zał. Nr 1 i 2 do protokołu. KSKiS – 7 radnych, KRGiB – 5 radnych, spóźnienie- radna Iwona Czyż, nieobecni radni: Andrzej Kościukiewicz i Adam Jakubowski.

2. Przyjęcie porządku posiedzenia.

Porządek został zatwierdzony bez zmian i stanowi zał. Nr 3 do protokołu.

1. Otwarcie posiedzenia komisji i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie porządku posiedzenia.
3. Uwagi i poprawki radnych do protokołu z dnia 11.05.2016 r.
4. Budowa centralnego ujęcia wody na wyspie Wolin – analiza możliwych źródeł i sposobu finansowania projektu.
5. Rozpatrywanie i opiniowanie spraw przekazywanych przez Radę, komisje, Przewodniczącego Rady i członków komisji.
6. Rozpatrywanie wniosków mieszkańców przedkładanych przez nich osobiście lub za pośrednictwem radnego.
7. Zakończenie posiedzenia komisji Rady Miejskiej.

3. Uwagi i poprawki radnych do protokołu z dnia 11.05.2016 r.

Do protokołu radni nie wnieśli uwag. Protokół został zatwierdzony przez Przewodniczących stałych komisji RM.

4. Budowa centralnego ujęcia wody na wyspie Wolin – analiza możliwych źródeł i sposobu finansowania projektu.

W posiedzeniu Komisji uczestniczyli:

- Przewodniczący ZGWW Rafał Wolny,
- przedstawiciel firmy BBF Łukasz Rak,
- Prezes ZWiK Sp. z o.o. Grażyna Ingielewicz,
- Kierownik ZWiK Sp. z o.o. Tomasz Jaworski
- geodeta Jolanta Kachnic,
- Pani Małgorzata Brodowska

-----przyszła radna Iwona Czyż-----

Głos zabrał Pan Łukasz Rak przedstawiciel firmy BBF, który przedstawił prezentację budowy centralnego ujęcia wody na wyspie Wolin. Wariant finansowania, który był rekomendowany przez studium wykonalności mówił o rozbudowie istniejącej stacji uzdatniania wody w Kołczewie, wykorzystując ujęcie wody w Kołczewku. Rozbudowa miała obejmować 200 m³ wody na godzinę dla potrzeb gminy Dziwnów i Wolin. Pozostałe 400 m³ to nowa stacja uzdatniania wody ze stacją w Dargobądku. Z tego ujęcia po 150 m³ wody miało być przeznaczone na Międzyzdroje i Świnoujście i 100 m³ do Wolina. W kwestii finansowania brane były różne warianty. W WIOŚ to zadanie w całości wpisuje się w kryteria. Dofinansowanie pożyczki inwestycyjnej może sięgnąć 100% kosztów kwalifikowanych. Okres kredytowania to 15 lat, jednakże trzeba mieć poręczenie tej pożyczki przez gminę do 100% wartości tejże pożyczki. Jest również możliwe zabezpieczenie hipoteczne

nieruchomości 150% wartości zobowiązania. Możliwa jest hipoteka łączona. To są zabezpieczenia na czas realizacji zadania. Po zakończeniu prac jest to cesja przychodów. Umowa jest tak skonstruowana, że przychody z tytułu sprzedaży wody są przenoszone cesją na wojewódzki funduszu. Przychody muszą gwarantować spłatę pożyczki. Zabezpieczenie udzielone wcześniej schodzi z obciążenia samorządu. Aby pogodzić interesy wszystkich gmin jest propozycja aby utworzyć spółkę, która byłaby beneficjentem pożyczki i realizowałaby całe przedsięwzięcie. Nie mając majątku musiałyby mieć zabezpieczenie ze strony wszystkich gmin, biorących udział w projekcie. Spółka może później wydzierżawić ten majątek, albo nim zarządzać. Wycena tego zadania oparta została na kosztorysie inwestorskim, czyli nie jest to kalkulacja rynkowa i wynosi 52 mln zł – czyli budowę ujęcia i budowę stacji uzdatniania wody wraz z procesem technologicznym jej uzdatnienia oraz budowę sieci rurociągów. Struktura finansowania to ponad 50% finansowania przez Świnoujście. Gmina Międzyzdroje to 28%, czyli ok. 14 mln zł. Budowa ujęcia została rozliczona proporcjonalnie do stopnia jego wykorzystania, czyli Świnoujście i Międzyzdroje po 150m³ na godzinę, a Wolin 100 m³ na godzinne. Wspólny rurociąg po 50% na Międzyzdroje i Świnoujście. Na tej samej podstawie określono koszty eksploatacji. Koszty stałe obejmują amortyzację, natomiast koszty finansowe to odsetki od pożyczki, podatek od nieruchomości. Koszty zmienne to koszty uzależnione od ilości wyprodukowanej wody. Te koszty kształtują się na poziomie 2 mln zł, z czego na Międzyzdroje przypada kwota 790 tys. zł. Największym kosztem są koszty energii na urządzenia technologiczne. 2,27 zł tyle wyniosłoby koszt produkcji wody netto, po przydzieleniu wszystkich kosztów rocznych i rocznego zużycia wody. To jest zależne od tego, ile wody będzie wykorzystanej. Bardzo duży udział kosztów stałych powoduje, że jeśli gmina nie wykorzysta tych 150m³ wody, jej cena rośnie. Im mniej wykorzystamy, tym woda będzie droższa, ponieważ stację trzeba utrzymać bez względu na to, czy wykorzystuje się tą wodę w 100%. Z tego wynika ta zależność. Część stała może być pokrywana w ujęciu miesięcznym. Rocznie Gminę Międzyzdroje to zadanie kosztowałoby ponad 2 mln zł. Miesięcznie jest to koszt 182 tys. zł.

Radna Dorota Klucha zapytała, czy jest wyliczony koszt budowy samej stacji w Dargobądku? Radna zastanawia się, czy nie lepiej dla naszej gminy byłoby uzdatnianie wody na miejscu.

Pan Rak powiedział, że na etapie początkowym prac na studium wykonalności były rozważane warianty z przesyłem wody surowej. Nasi technolodzy uważają, że byłoby to niebezpieczne dla jakości wody. Jeśli chodzi o koszt budowy bez ujęcia to 12 mln zł dla gminy Międzyzdroje plus podatek.

Klucha zwróciła się z pytaniem do Prezes ZWiKu ile na tą chwilę zużywamy wody?

Pani Ingielewicz wyjaśniła, że nasze ujęcie jest w pełni sprawne i wody nam wystarcza. W sezonie jest to ok. 145 m³ na godzinę, a poza sezonem 25 m³ na godzinę. Spółkę interesuje zbiornik retencyjny. To spowoduje równomierny pobór wody.

Radny Bobek zapytał jaki jest koszt budowy 2 nowych zbiorników. Całościowy koszt roczny, koszt inwestycji to 15 mln zł., koszt stały 2,2 mln. Natomiast radny Szyszkowski zapytał, dlaczego nie możemy pozyskać dotacji na to zadanie z Unii? Radna Klucha zapytała, jakie by były koszty bez stacji uzdatniania wody z wodą surową i jakie są niebezpieczeństwa z tym związane.

Pan Rak wyjaśnił, że łączny koszt wyniesie 2,2 mln zł, na co składa się: podsumowanie kosztów stałych – 1,6 mln, rata kapitałowa ponad wartość amortyzacji. Co do środków europejskich to aglomeracja Międzyzdroje jest powyżej 10 tys. elemów, czyli kwalifikuje się do programu operacyjnego infrastruktura i środowisko. W aktualnym konkursie jest zapis, że zakres w ujęciu wartościowym związany z wodą nie może przekroczyć 25 %. Zdaniem radnego Bobka kwoty, o których tu rozmawiamy są nie do przyjęcia pod kątem ekonomicznym.

Rafał Wolny wyjaśnił, że jest to projekt i koszty progowe jakie założyliśmy i zoptymalizowaliśmy dla 4 gmin. Każda założyła, że będzie brała po 150 m³ wody. Dzisiaj okazuje się, że gmina Międzyzdroje tyle wody nie potrzebuje, dlatego też każda gmina ma przeanalizować ten materiał i zastanowić się, czy forma przesyłu i kredytowania jej odpowiadania, ponieważ warunki podprogowe można zmienić.

Głos zabrał Burmistrz, który stwierdził, że kwestia finansowa jest bardzo ważna, ale trzeba odpowiedzieć na pytanie o bezpieczeństwo. Na chwilę obecną mamy dobrej jakości wodę. Przydałby

się zbiornik retencyjny o poj. 1000 m³. To zabezpiecza nam najgorsze okresy w lipcu i w weekendy. Wiemy jakie jest zużycie miesięczne wody. Trzeba natomiast stwierdzić, czy nasze studnie nie będą w przyszłości zagrożone. Na dzisiaj nie jesteśmy w stanie tego powiedzieć. Trzeba wykonać dodatkowe działania, które powiedzą na ile bezpieczne jest nasze ujęcie wody, ale to jest odrębne zadanie, które można wykonać. Najważniejszym pytaniem, jakie trzeba postawić to jak zabezpieczyć sobie 150 m³ wody, nie ponosić konsekwencji finansowych na dzisiaj, ale mieć te zasoby.

Ad vocem głos zabrała Pani Brodowska, która przedstawiła rys historyczny koncepcji. Było wiadomo, że jest do wykorzystania 600 m³ wody i każda z gmin podzieliła się po równo. Zaplanowano 13 studni z pizometrami. W prezentacji zostały pokazane zagrożenia. Były robione różnorodne badania pod kątem zasolenia. Jeśli chodzi o 150 m³ wody dla Gminy Międzyzdroje, to były prowadzone rozmowy pod kątem perspektywistycznym. Chodzi też aby nie ponosić sztucznie kosztów, ale nie zamykać drogi w przypadku awarii do pozyskania wody. Jako związek chcemy zminimalizować dla miasta koszty, ale też dać możliwość, że w momencie sytuacji krytycznej gmina miała dostęp do wody. Takie rozwiązanie było by możliwe, jeśli gmina poniosłaby koszty zaprojektowania własnej sieci wodociągowej. To da możliwość podpięcia się do sieci, ale nie korzystania wody z ujęcia w Kodrąbku. To wszystko kwestia uzgodnienia. Może lepiej uczestniczyć teraz w całej procedurze i kosztach wydawania decyzji, ale zaprojektować własną sieć. Na pytanie radnego Piłata, czy musimy tą wodę ponownie uzdatniać jak dotrze do sieci w mieście Pani Brodowska odpowiedziała, że na całej długości przesyłu woda musi być uzdatniona i taka dotrzeć do Międzyzdrojów.

Gdyby udało się pociągnąć własną sieć to nie musimy brać udziału w kosztach budowy stacji w Dargobądzu. To będą mniejsze koszty dla gminy- powiedziała radna Dorota Klucha.

Ad vocem Pani Brodowska wyjaśniła, że woda musi być zebrana do jednego punktu. Zasoby policzone są dla 13 studni z określoną wydajnością. Z tych 13 studni woda musi pójść do jednego zbiornika i operator będzie musiał podzielić tą wodę. Zdaniem radnego Filipa Szyszковского zagrożeniem może być podbieranie wody. Radny jest sceptycznie nastawiony do partycypacji w kosztach. Radna Klucha dodała, że trzeba zbadać zagrożenie dot. zasolenia naszych studni.

Na pytanie radnego Zbyszka Mittelstädt, czy był już przypadek zasolenia studni Pani Prezes ZWiK wyjaśniła, że takiej sytuacji nie było. Na bieżąco woda jest badana. Mamy odnawialne źródła i nie zaobserwowaliśmy zagrożenia. Lustro wody również jest badane na bieżąco i monitorowane. Spółka jest zainteresowana retencją, co zapewni bezpieczeństwo równomiernego poboru wody.

Głos zabrała Kachnic Jolanta geodeta, która poinformowała, że zapewnienia o bezpieczeństwie są nie do końca prawdziwe, ponieważ woda w rejonie ogrodów działkowych nie jest najlepszej jakości. Nie tylko chlorki stanowią zagrożenie. Ale warto sprawdzić, czy występuje to zasolenie w studniach. W newralgicznym odcinku między Bałtykiem a ujęciem nie ma konkretnych informacji o stanie wody. należy również zdaniem Pani Karnic sprawdzić stan studni, biorąc pod uwagę ich wiek. Wobec powyższego ujęcie w Kodrąbku miało by lepszą lokalizacją. Ma naturalną ochronę i podłoże słabo przepuszczalne. Ponad to jest dobre rozmieszczenie tych studni, bo nie podbierają sobie wody. Argumentacja z punktu widzenia geologa jest za ujęciem w Kodrąbku.

Na pytanie radnej Iwony Czyż, czy były robione badania studni Pani Ingielewicz wyjaśniła, że zostało zlecone opracowanie dokumentacji hydrologicznej tych najstarszych studni. Na dzień dzisiejszy jesteśmy przygotowani, gdyby któraś z tych najstarszych studni przestała działać.

WNIOSKI:

- 1) Komisje wnoszą o przeprowadzenie oceny zagrożenia jakości i określenia stanu technicznego studni – zasolenie i kolmatacja. Za wnioskiem głosowano: KRGiB 5 radnych za, KSKiS -5 za, 1 osoba wstrzymała się od głosu.**
- 2) Komisje wnoszą o zrobienie kalkulacji cenowej, jaką poniosłaby Gmina Międzyzdroje prowadząc własny odcinek sieci wodociągowej i wraz z kosztami uzdatniania. Za wnioskiem Komisje głosowały: KRGiB – 5 za, KSKiS 5 za, 1 osoba wstrzymała się od głosu.**

Pytanie, czy gmina Międzyzdroje chciałaby dalej realizować ten zakres dokumentacji, który nie wpływa na decyzje kosztowe, czyli decyzje środowiskowe i lokalizacyjne- zapytała Pni Brodowska.

Ad vocem Mateusz Bobek powiedział, że trzeba zrobić kalkulacje, ponieważ jeśli pójdziemy w stronę dokumentacji to czy możemy się wycofać z realizacji tego zadania, ale zabezpieczyć te 150 m³ wody, by nikt tego nam nie zabrał. Czy można mieć taką gwarancję?

Burmistrz powiedział, że trzeba podjąć decyzję, czy wprowadzimy do budżetu na najbliższy rok zbiornik retencyjny?

Radny Bobek uważa, że skoro do końca roku będzie wiadomo jaki jest stan studni, to wtedy podjąć decyzję. Budowa zbiornika kosztuje ok 700 tys. ale radny proponuje przełożyć dyskusję, po uzyskaniu analizy.

1) Poddano pod głosowanie wnioski dot. finansowania 3 zadań:

- 120 tys. zł na procedury środowiskowe - raporty OOS,

- 20 tys. zł operat wodno-prawny

- 300 tys. zł program funkcjonalno-użytkowy (PSU).

Ogólnie kwota 440 tys. zł, w tym udział Gminy Międzyzdroje 110 tys. zł, za przyjęciem Komisje głosowały : KSKiS – 3 za, 4 wstrzymało się od głosu (nieobecna Anna Oleksy), KRGiB – 5 radnych.

Zarządzono 10 minut przerwy.

Po przerwie wznowiono obrady.

Radna Klucha korzystając z obecności Prezesa ZWiK poprosiła o doprecyzowanie odpowiedzi na interpelację radnej dot. wodomierzy. Jaką wytrzymałość temperatur mają wodomierze? Na jakiej zasadzie stwierdza się, że wodomierz został uszkodzony przez właściciela?

Odpowiedzi udzielił Pan Tomasz Jaworski, Kierownik ZWiK odpowiedzialny za stronę techniczną – to wynika z ustawy o dostawie wody i odbiorze ścieków. ZWiK odpowiada za odcinek przyłącza do zaworu za wodomierzem. Tak mówi ustawa. Wodomierz nie może znajdować się w pasie drogowym. Musi być na terenie posesji klienta. Kiedyś studzienki znajdowały się w pasie drogowym i można to zaobserwować do dzisiaj, bo technicznie nie ma możliwości umieszczenia ich na terenie posesji klienta. Ustawa mówi, że wodomierz musi być zakładu. Wodomierz powinien zapewnić klient. Urządzenie może funkcjonować 5 lat od momentu założenia, także korzystniej jest wymienić wodomierz niż ponownie go legalizować. Jeśli chodzi o odpowiedzialność to zarówno ustawa jak i umowa z podmiotem mówi, że za bezpieczeństwo urządzeń znajdujących się w studzience wodomierzowej odpowiada właściciel nieruchomości, czyli odbiorca usługi. Granica sprzedaży tej wody jest na zaworze za wodomierzem. Ale jeśli jest nieprawidłowo eksploatowana, czyli jest w nienależyтым stanie technicznym, to najemca odpowiada za ew. koszty poniesione z tytułu wody, która wydostała się z tego wodomierza bądź instalacji. Studzienki, które są obecnie montowane są przystosowane do tego, że wodomierze nie muszą znajdować się 1,4 m czy 1,2m w strefie przymarzania, tylko znajdują się na poziomie gruntu, więc jest do nich dostępność. Są tak zabezpieczone i posiadają izolację, co sprowadza się do tego, że nie ma możliwości zamarznięcia i dojścia do niekontrolowanego upływu.

Radna Klucha zapytała, czy pracownicy podczas odczytów zgłaszają usterki wodomierzy i jak są one sprawdzane?

Jeśli studzienka nie spełnia warunków technicznych to ZWiK informuje klienta na piśmie, że jest konieczność naprawy studzienki. Jeśli pracownik stwierdzi, że jest ponadnormatywny pobór wody, to zgodnie z naszym regulaminem pracownik ma obowiązek zakręcić wodę, nawet, kiedy właściciela nie ma w domu. Potem jest sporządzana notatka wraz z dokumentacją fotograficzną. Następnie staramy się dotrzeć do klienta i od razu go informujemy o podjętych czynnościach, w innym wypadku informujemy pisemnie wystawiając równocześnie fakturę. Co do kontroli wodomierza, to samo urządzenie pomiarowe można poddać ekspertyzie. Wodomierz jest badany przez Urząd Miar. Jeśli klient chce dokonać takiej ekspertyzy to powołujemy komisję i wysyłamy urządzenie. Potem czekamy na decyzję, w której jest podana przyczyna uszkodzenia urządzenia. Ustawa definiuje również kto za to płaci. Jeśli ekspertyza wykaże, że jest to zaniedbanie z winy klienta to on płaci za naprawę. Jeśli klient nie zapłaci to zapłacą pozostali mieszkańcy, bo ceny wody wzrosną- poinformował Pan Kierownik ZWiK. Radny Sutyla potwierdził, że ZWiK informuje o zwiększonym zużyciu wody.

Radna Czyż zapytała, jaka jest różnica między licznikiem a podlicznikiem.

Pan Jaworski wyjaśnił, że wynika to z tego, że jest rozbieżność pomiędzy licznikiem głównym, za który odpowiedzialny jest ZWiK, a podlicznikami klientów, którzy dokonują poboru i rozliczają się jako wspólnota. Im więcej odbiorców, tym te różnice są większe a wynikają z metrologii poszczególnych wodomierzy. Im wyższa klasa wodomierzy, tym lepszy i dokładniejszy pomiar. Jeśli wspólnota nie wymieni wodomierzy na podobną klasę metrologiczną ten pomiar nie jest taki dokładny. My staramy się pomagać wspólnotom i je edukować jak należy eksploatować wodomierze.

Radna Klucha zapytała, co z opłatami za ścieki w przypadku wycieku wody?

Pani Prezes wyjaśniła, że każdy przypadek jest indywidualnie rozpatrywany. Pan Jaworski dodał, że do momentu wyjaśnienia sprawy dla spółki jest to zużycie. Jeśli okaże się, że wodomierz pękł to klient nie jest obciążany za ścieki, tylko za zużytą wodę. Ale w momencie wystawiana faktury nie zawsze jest to wiadomo. Na pytanie radnej Kluchy do jakiej minusowej temperatury wytrzymują wodomierze Pan Jaworski poinformował, że wodomierz jest urządzeniem technicznym, a woda ma tendencję do zwiększania swojej objętości, więc w wyniku zamarzania ta objętość się zwiększa i rozrywa wodomierz.

Przewodniczący KRGiB Mateusz Bobek podziękował za wyjaśnienia i zamknął dyskusję, przechodząc do omawiania kolejnego punktu.

5. Rozpatrywanie i opiniowanie spraw przekazywanych przez Radę, komisje, Przewodniczącego Rady i członków komisji.

Przewodniczący KRGiB Mateusz Bobek przedstawił korespondencję. Wpłynęło pismo Pani Mamińskiej dot. zabezpieczenia podestem obiektu gastronomicznego na plaży.

Głos zabrała Pani Mamińska, która poinformowała, że woda podeszła do lokalu usytuowanego na plaży i zostaliśmy zmuszeni do podjęcia działań. To zostało już wykonane ze względów bezpieczeństwa tego lokalu. W latach poprzednich nie było takich sytuacji, aby nas podmywało. Chcemy teraz tą sytuację prawnie uregulować i podpisać umowę dzierżawy.

Radna Klucha przypomniała, że są uzgodnienia ze Starostwem odnośnie powierzchni na plaży przeznaczonych pod dzierżawę, i trzeba by było teraz znowu to uzgadniać.

Burmistrz poinformował, że jeśli radni wyrażą akceptację to wyślę się ponowny wniosek.

Na pytanie radnej Natkańskiej na ile lat jest dzierżawa, Pani Mamińska wyjaśniła, że na 3 lata.

STANOWISKO:

Przewodniczący KRGiB poddał pod głosowanie pozytywne zaopiniowanie wniosku o dzierżawę dodatkowego terenu. Za poparciem Komisje głosowały:

KRGiB – 5 za, 1 osoba wstrzymała się od głosu,

KSKiS – 5 za, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

6. Rozpatrywanie wniosków mieszkańców przedkładanych przez nich osobiście lub za pośrednictwem radnego. (brak)

7. Zakończenie posiedzenia komisji Rady Miejskiej.

Wobec wyczerpania porządku posiedzenia Przewodniczący Bobek zamknął obrady komisji.

Protokółowała:

Sylwia Jakubowska

Przewodniczący Komisji:

1. Mateusz Bobek
2. Janusz Piłat